

Renata WIERNA
(Warszawa)

APOKRYFICZNE PRZEDSTAWIENIE MĘCZEŃSTWA ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA NA OBRAZIE Z KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO W BURGRABICACH

1. Życie i działalność. W Nowym Testamencie znajduje się niewiele informacji na temat życia św. Bartłomieja. W Ewangelii według św. Jana (J 1, 45-51; J 21, 1-3) występuje on pod imieniem Natanael (hebr. „Bóg dał”), a w innych tekstach określany jest jako Bartłomiej (aram. „syn Tolmaja”), z czego można wnioskować, że właściwe jego imię brzmiało Natanael syn Tolmaja. Pochodził z Kany Galilejskiej¹. Został powołany na apostoła w niezwykły sposób, przypominający powołanie proroków w Starym Testamencie. Kiedy Jezus ujrzał zbliżającego się Natanaela powiedział do Filipa: „Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu” (J 1, 47). Na pytanie Natanaela – „Skąd mnie znasz?”, Jezus odpowiedział – „Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym” (J 1, 48).

Stwierdzenie Jezusa „widziałem cię pod drzewem figowym”, stanowi jakiś skrót myślowy, zrozumiały dla Natanaela, zawierający bardzo ważną treść, skoro przyszedł apostoł odpowiada na nie wyznaniem mesjańskim: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela” (J 1, 49). Drzewo figowe jest charakterystycznym elementem krajobrazu Ziemi Świętej, dlatego w czasach biblijnych uważane było za symbol Izraela. Bóg przez usta proroka Ozeasza mówił: „Jak winne grona na pustyni, tak Izraela znalazłem; jak na pierwszy owoc figowego drzewa na waszych przodków patrzyłem” (Oz 9, 10). Izraelici sadzili drzewa figowe na skraju winnic, aby chroniły plantacje od wiatru. W cieniu drzew figowych odpoczywali i dyskutowali.

Osoba Jezusa, Jego słowa i czyny były tematem wielu dyskusji, zarówno wśród ludzi prostych, jak i wykształconych rabinów: „A wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: «Ten naprawdę jest prorokiem». Inni mówili: «To jest Mesjasz». «Ale – mówili drudzy – czyż Mesjasz przyjdzie z Galilei? [...] Zbadaj, zobacz, że żaden prorok nie powstaje z Galilei»” (J 7, 40-41. 52). Galilejskie pochodzenie Jezusa, zdaniem wielu, było argumentem potwierdzającym, że Jezus nie jest oczekiwanym Mesjaszem, ponieważ

¹ Por. X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1986, 154 (Bartłomiej), 417 (Natanael); F. Spadafora, *Bartolomeo apostolo*, BS II 852-862; W. Danielski – K. Kuźmak, *Bartłomiej Apostoł*, EK II 75-76; A. Romeo, *Bartolomeo apostolo*, ECat II 916-920.

prorok Micheasz zapowiedział, że Mesjasz narodzi się w Betlejem Judzkim. Dlatego Natanael, słuchając Filipa mówiącego o Jezusie jako Mesjaszu z Nazaretu, wyraził swoją wątpliwość: „Czy może być co dobrego z Nazaretu?” (J 1, 46), ale pomimo tego, postanowił spotkać się z Jezusem. Jezus przyjmuje wyznanie Natanaela i potwierdza je następującymi słowami: „Zobaczysz jeszcze więcej niż to”, a następnie odwołuje się do obrazu drabiny Jakubowej: „Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego” (J 1, 50-51). Ujrzycie, to znaczy przekonacie się, tak jak patriarcha Jakub, który stwierdził: „Prawdziwie Jahwe jest na tym miejscu [...]. Prawdziwie jest to dom Boga i brama do nieba” (Rdz 28, 16-17).

Rozmowa Jezusa z Natanaelem, czyli Bartłojem, których utożsamiano na Wschodzie od IX, a na Zachodzie od XI wieku, dziś zaś powszechnie się przyjmuje, mimo iż wcześniej św. Augustyn († 430)² i św. Grzegorz Wielki († 604)³ uważali ich za dwie różne postacie, przypomina rozmowę Jezusa z Nikodemem (por. J 3, 1-21) z tą różnicą, że Bartłoj wykazuje większe zrozumienie niż Nikodem zamysłów Boga względem Izraela. Może dlatego Jezus nazwał go „prawdziwym Izraelitą, w którym nie ma podstępu”.

Po zmartwychwstaniu Jezusa św. Bartłoj wraz z innymi apostołami udał się w świat głosić Ewangelię. Tekst św. Jana o połowie ryb na Jeziorze Galilejskim, w sensie duchowym należy interpretować jako alegorię głoszenia Ewangelii: „Potem znowu ukazał się Jezus nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób. Byli razem Szymon Piotr, Tomasz zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą»” (J 21, 1-3).

Według tradycji, św. Bartłoj jako jeden z najaktywniejszych apostołów, miał głosić Ewangelię w Indiach, Arabii, Likaonie, Frygii, Poncie, Mezopotamii, Partii i Armenii, choć trudno je dokładnie określić. Starożytny historyk kościelny Euzebiusz z Cezarei opowiada, że Panten znalazł ok. 200 r.

² Por. Augustinus, *In Joannem tract.* 7, 16-17, CCL 36, 76, lub PL 35, 1445-1446, tłum. W. Szoldrski, PSP 15/1, 125-126: „Wykażemy najpierw kim był Natanael. Posłuchajcie, bo sam Pan daje o nim świadectwo. [...]. Czy on ma być pierwszym wśród apostołów? Nie tylko ani pierwszym, ani średnim ani ostatnim wśród dwunastu apostołów nie jest Natanael, któremu Syn Boży dał tak wielkie świadectwo [...]. Szuka się, jaka tego przyczyna? [...]. Musimy bowiem zrozumieć, iż Natanael był uczony i biegły w Prawie, dlatego Pan nie chciał go wziąć między swoich uczniów, bo wybrał niewykształconych, aby zawstydzić świat (*Intellegere enim debemus ipsum Nathanaelem eruditum et peritum Legis fuisse; propterea noluit illum Dominus inter discipulos ponere; quia idiotas elegit, unde confunderet mundum*)”.

³ Por. Gregorius Magnus, *Moralia in Hiob* XXXIII 16, 32, PL 76, 693D, lub CCL 143B, 1702, lub Sch 538, 100: „Unde et in evangelio Dominus Nathanaelem laudat (J 1, 47), nec tamen in sorte praedicantium numerat; quia ad praedicandum eum tales venire debuerant, qui de laude propria nihil habebant; ut tanto solius veritatis esse cognosceretur quia ad hoc agendum per se idonei non fuissent”; zob. U. Holzmeister, *Nathanael fuitne idem ac Bartholomaeus Apostolus?*, „Biblica” 21 (1940) 28-39; A. Romeo, *Bartolomeo*, ECat II 916.

w Indiach *Ewangelię* według św. Mateusza, napisaną w języku hebrajskim⁴, z czego wnioskował, że została tam zaniesiona, co potwierdza również św. Hieronim⁵, przez apostoła Bartłomieja; nie wiadomo jednak, czy przez te Indie rozumiał okolice sąsiadujące z Etiopią, jak sadił Rufin⁶ i historyk Sokrates⁷, czy też Arabię Szczęśliwą, jak przyjmował pseudo-Hieronim⁸. Przypisywana błędnie Janowi Chryzostomowi *Mowa o dwunastu apostołach* i wylosowanych przez nich terenach do ewangelizowania informuje, że nawracał Lykaonczyków⁹, inni zaś autorzy i teksty apokryficzne wspominają o jego działalności misyjnej w Azji Mniejszej, gdzie m.in. w Hierapolis miał wiele wycierpieć ze św. Filipem. Stamtąd udał się do Mezopotamii i Partów, aby w końcu dotrzeć do Armenii, gdzie w Albanopolis z rozkazu króla Astiagesa, któremu nawrócił brata Polymniana i wypędził szatana z córki, poniósł śmierć męczeńską.

Najwięcej jednak szczegółowych informacji na temat życia, działalności i męczeństwa św. Bartłomieja dostarczają nam związane z nim apokryfy Nowego Testamentu, wśród których należy wymienić tradycję armeńską, egipską i grecko-rzymską¹⁰. Spośród nich na uwagę zasługuje tekst łaciński z V/VI wieku *Męczeństwa św. Bartłomieja*, zachowany u Ps-Abdiasza (VIII księga), który oprócz dzieł Apostoła, podaje także jego charakterystykę:

„Ma on włosy czarne i kędzierzawe. Skórę ma białą, oczy wielkie, nos równy i prosty, oczy przykryte opadającymi z głowy włosami, szeroką brodę mającą

⁴ Por. Eusebius, HE V 10, 3, PG 20, 456, tłum. A. Lisiecki, POK 3, 219-220: „Jednym z nich był Pantajnos, a wieść niesie, że dotarł aż do Indii, gdzie go już wyprzedziła Ewangelia Mateusza, którą podobno znalazł u niektórych mieszkańców, znających Chrystusa. Miał ją tam przepowiadać Bartłomiej, jeden z apostołów, i zostawić im dzieło Mateuszowe w hebrajskim spisane języku, które się też aż do owych przechowało czasów”.

⁵ Por. Hieronimus, *De viris illustribus* 36, PL 23, 651, tłum. W. Szoldrski, PSP 6, 60: „Pantenus [...] gdy posłowie w Indii o niego prosili [...] stwierdził, że Bartłomiej, jeden z dwunastu Apostołów, głosił przybycie Pana naszego Jezusa Chrystusa według *Ewangelię Mateusza*, napisanej hebrajskimi literami (*Hebraicis litteris scriptum*).

⁶ Por. Rufinus, HE I 9, PL 21, 478B: „In ea divisione orbis terrae, quae ad praedicandum verbum Dei sorte per Apostolos celebrata est, [...] Matthaео Aethiopia, eique adhaerens citerior India Bartholomaeo dicitur sorte decreta”.

⁷ Por. Socrates, HE I 19, PG 67, 125, tłum. S. Kazikowski: Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, Warszawa 1986, 115: „Tomasz otrzymał apostołstwo kraju Partów, Mateusz – Etiopii; Bartłomiejowi zaś przypadły w udziale graniczące z Etiopią Indie. Jednakże na obszary Indii położone głębiej, na których mieszkają liczne plemiona barbarzyńców, mówiące różnymi językami, do czasów Konstantyna nigdy jeszcze nie padło światło słów nauki Chrystusowej”.

⁸ Por. Ps-Hieronimus, *De vitis Apostolorum* 4, PL 23, 721AB: „Bartholomaeus apostolus, Indis iis, qui dicuntur Fortunati, praedicavit Evangelium Christi, et Evangelium quod est secundum Matthaеum eis tradidit. Dormivit autem Albanopoli, oppido Maioris Armeniae”.

⁹ Por. Ps-Joannes Chrysostomus, *Sermo in sanctos duodecim Apostolos* (CPG 4573, BHG 159a i b), PG 59, 495: „Bartłomiej wychowywał do umiarkowania Lykaonczyków” (παιδαγωγεῖ σωφρονεῖν τοὺς Λυκαόνων).

¹⁰ Por. M. Starowieyski, *Wstęp ogólny* [do apokryfów św. Bartłomieja], w: ANT II/2, Kraków 2007, 711-715.

kilka siwych włosów, wzrostu średniego – nie można bowiem powiedzieć, aby on był niski lub wysoki. Nosi krótką tunikę bez rękawów, obrębianą purpurą. Nakłada na siebie płaszcz biały mający na swoich rogach drogie purpurowe kamienie. Od dwudziestu sześciu lat nie brudzą się jego szaty. Podobnie i jego sandały mają szerokie rzemienie, od dwudziestu sześciu lat się nie starzeją. Sto razy we dnie modli się i sto razy w nocy, do Boga upadłszy na kolana. Głos jego jest gwałtowny jak trąba. Wraz z nim chodzą aniołowie Boży, którzy nie pozwalają mu się zmęczyć ani łaknąć. Oblicze jego się nie zmienia, zawsze jest taki sam: w każdej chwili jest pogodny i radosny, wszystko przewiduje, wszystko wie, mówi językami wszystkich narodów i rozumie je¹¹.

Oprócz działalności misyjnej, tradycja przypisuje Bartłomiejowi autorstwo zaginionych: *Ewangelii Bartłomieja* i *Księgi tajemnic*, oraz zachowanych fragmentarycznie: *Zapytania Bartłomieja* i *Księgi zmartwychwstania Jezusa Chrystusa przez Bartłomieja*¹², a także pewnych sentencji¹³.

2. Męczeństwo i śmierć. Starożytne źródła, zwłaszcza apokryficzne, przekazują nam również wiele szczegółów dotyczących męczeństwa i samej śmierci Bartłomieja Apostoła, które dostarczyły bogatego materiału do jego późniejszej ikonografii¹⁴. Opisują one barwnie nie tylko męczeństwo, ale i rodzaj samej śmierci, w czym wielokrotnie różnią się w szczegółach. Wydaje się, że najobszerniej i najszczegółowiej czyni to łaciński apokryf, który opisuje gwałtowną reakcję armeńskiego władcy na owocną działalność ewangelizacyjną Bartłomieja w jego kraju::

„Wtedy zebrali się kapłani ze wszystkich świątyń i udali się do króla Astrigesa, jego starszego brata i rzekli: «Brat twój stał się uczniem czarnoksiężnika, zabiera nam świątynie i niszczy naszych bogów». To oni mówili z płaczem, a także kapłani z innych miast o tym samym donosili z płaczem. Na to oburzył się król Astriges i wysłał tysiąc mężów zbrojnych wraz z kapłanami, aby gdziekolwiek znaleźliby Apostoła, przywiedli go związanego do niego. Gdy oni tak uczynili, rzekł do niego król Astriges: «Czy ty jesteś tym, który obalił mojego brata?» Rzekł do niego Apostoł: «Ja nie obaliłem twego brata, ale go nawróciłem». Rzekł doń znowu król: «Czy ty jesteś tym, który rozbił posągi naszych bóstw?» Odpowiedział Apostoł: «Ja dałem moc szatanom,

¹¹ *Passio S. Bartholomaei* (rec. Latina, CCApNT 259) 4, ed. R.A. Lipsius -H. Bonnet; *Acta Apostolorum Apocrypha*, I 2/1, Leipzig 1884 (ristamp. Hildesheim 1959), 131-132, tłum. M. Starowieyski, ANT II/2, 717-718; T. Philips, *Charakterbild des hl. Apostels Bartholomäus*, „Sanctificatio nostra” 5 (1934) 391-396.

¹² Por. M. Starowieyski, *Utworthy związane ze św. Bartłojem*, ANT I/2 753-776.

¹³ Por. Starowieyski, *Wstęp ogólny*, ANT II/2 712-713.

¹⁴ O ikonografii św. Bartłomieja zob. K. Künstle, *Ikonographie der christlichen Kunst*, II, Freiburg 1928, 116-120; L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, III, Paris 1958, 180-184; M. Lechner, *Lexikon der christlichen Ikonographie*, V, Freiburg 1971, 320-334; M.L. Casanova, BS II 862-877; G. Rathe, ECat II 918-919; F. Mąkinia, EK II 76-77.

kórzy w nich byli, a oni porozbijali te czeze posągi, w których mieszkali, aby wszyscy ludzie porzuciwszy błędy uwierzyli w Boga wszechmogącego, który mieszka w niebiosach». Rzekł do niego król: «Jak to sprawiłeś, że brat mój opuścił swojego boga i uwierzył w twojego, tak ja sprawię, że ty opuścisz swego Boga i uwierzysz w mojego i jemu złożysz ofiarę». Rzekł do niego Apostoł: «Ja pokazałem boga, którego czcił twój brat skutego i związanego i sprawiłem, że on sam rozbił swój posąg. Jeśli potrafisz to samo zrobić z moim Bogiem, to zmusisz mnie do złożenia ofiary. Jeśli ty jednak tego nie możesz uczynić mojemu Bogu, to ja potrzaskam wszystkich twoich bożków, a ty uwierz w mojego Boga¹⁵». Gdy on to jeszcze mówił, doniesiono królowi, że bóg jego Vualdath upadł i roztrzaskał się na kawałki. Król oburzony tym, wydarzeniem rozdarł szaty purpurowe, w które był odziany, i kazał natychmiast siec kijami błogosławionego Bartłomieja, a pobitego kazał ściąć. [Gdy o tym się dowiedziano], przybyli mieszkańcy dwunastu miast, którzy dzięki Bartłomiejowi przyjęli wiarę wraz z królem na czele i zabrali bardzo uroczyste jego ciało przy śpiewie hymnów. I zbudowali tam bazylikę przedziwnej wielkości, a w niej złożyli jego ciało. Trzydziestego dnia od złożenia do grobu, król Astriges opętany przez szatana przybył do świątyni, a wraz z nim wszyscy kapłani napelnieni szatanami i wyznawszy jego apostołstwo, umarli. Lęk i trwoga ogarnęły wszystkich niedowiarków. I wszyscy uwierzyli, i zostali ochrzczeni przez kapłanów, których wyświęcił Apostoł Bartłomiej¹⁵.

Wiele nowych szczegółów, a nawet informacji, dotyczących działalności misyjnej, a zwłaszcza śmierci św. Bartłomieja, dostarcza powstały później, a zachowany jedynie w języku armeńskim, skrócony opis męczeństwa Apostoła:

„Na to król się rozgniewał i wydał rozkaz, aby sprowadzona Apostoła do trybunału, i sześciu ludzi tak długo zadawało mu męki bijąc go świeżymi kijami, aż do chwili, gdy sądząc że jest martwy, wywlekli go i wyrzucili poza miasto. Ale on żył dzięki łasce Chrystusa: leżał tak trzy godziny, a tłum wiernych zgromadził się wokół niego. Ale po trzech godzinach podniósł się, usiadł, wyciągnął ręce ku niebu i rzekł: «Panie Boże, przez wstawiennictwo św. Tadeusza, Judy-Szymona, Tomasza i mojego, Bartłomieja, którzy wzięliśmy pod swoją opiekę te krainę, nie pozwól, aby ten kraj zyskany losem, wymknął się z Twoich rąk, nie zaniedbuj tych swoich owiec, ale daj im pasterza i przewodnika, aby się nawróciły ze swego szaleństwa i poznały Ciebie, jedynego i prawdziwego Boga i Tego, którego Ty posłałeś, Jezusa Chrystusa». I podniósłszy się stanął na nogach i zaczął im głosić słowo życia. Ale niewierni go pochwycili, rzucili go odwróciwszy [na plecy], obdarli ze skóry, którą wyprawili i wzięli, aby z niej zrobić bukłak. Ale on pozostawał ciągle żywy dzięki łasce Chrystusa i nie przestawał głosić słowa życia. Po tym wrzucono go do

¹⁵ *Passio S. Bartholomaei apostoli* 21-24, ed. Lipsius – Bonnet, s. 147-149, tłum. M. Starowieyski, ANT II/2 725-726.

więzienia, ale wielu udało się wejść do niego i [dalej] słuchać słów życia. Wtedy nieprzytomny ze złości król Sanatruk wydał rozkaz, aby go ukrzyżować. Ale on nie od razu umarł i pozostawał żywy dzięki mocy Chrystusa. Wtedy wydano rozkaz sześciu ludziom nie znającym co to miłosierdzie, aby go bili kijami używanymi dla bandytów. A oni go tak bili, że wielu mówiło, że już umarł, tak że zostawili go i poszli sobie. Ale wierni pozostawali przy nim; a on po dwóch godzinach wyciągnął ręce, podniósł się i usiadł i zaczął się długo modlić tymi słowami modlitwy, mówiąc: «Przyjmij mnie, Panie, i zachowaj silnymi w wierze tych, którzy w Ciebie uwierzyli». Gdy on to powiedział, ziemia zdrząłaś i łuk świetlisty otoczył świętego, a on podniósł oczy i oddał ducha. I natychmiast wypłynął z niego rozkoszny i słodki zapach, a święty Apostoł Tadeusz, jakby w widzeniu cielesnym wyszedł mu na spotkanie. Gdy to ujrzano, wszyscy byli pełni podziwu, a osiem tysięcy dusz przyjęło wiarę w tym dniu. A wszyscy gorąco chwalili Boga za to, co się dokonało, a słup ognia na kształt łuku wznosił się ponad świętym ciałem przez dwanaście dni [...]. Wierni zaś wzięli ciało świętego Apostoła i pochowali w tym samym miejscu; tak robią również z innymi męczennikami¹⁶.

Nietrudno jest zauważyć różnicę pomiędzy tym opisem śmierci św. Bartłomieja, a cytowaną wcześniej wersją łacińską. W tekście łacińskim, po przesłuchaniu Apostoła, król armeński Astriges poleca go obić kijami, a następnie ścinać. Z kolei w skróconej wersji armeńskiej, tenże król, ale już imieniem Sanatruk, poleca go również najpierw obić kijami, potem obdrzeć ze skóry i ukrzyżować, a następnie powtórnie obić kijami. W niecytowanej tu wersji etiopskiej Męczeństwa św. Bartłomieja czytamy znów, że armeński król, tym razem imieniem Aqrepos, również rozgniewał się na Apostoła za jego działalność ewangelizacyjną, i jak streszcza ks. M. Starowieyski, „skazał go na śmierć. Przywiązano mu do szyi worek piasku i wrzucono go do morza, morze jednak po kilku dniach wyrzuciło go na brzeg i wierni mogli czcić jego ciało”¹⁷.

W jaki więc sposób umarł św. Bartłomiej? – trudno jest dziś wyczerpująco na to pytanie odpowiedzieć. Wydaje się, że tradycja, zwłaszcza zachodnia, wybrała sposób najokrutniejszy, poświadczony w wersji armeńskiej – obdarcie żywcem ze skóry. Ten rodzaj śmierci św. Bartłomieja przyjął na zakończenie epoki patrystycznej na Zachodzie biskup św. Izydor z Sewilli († 636), pisząc:

„Ten zatem Bartłomiej ewangelizował Lykaonię. Na koniec w mieście Al-

¹⁶ *Martyrium S. Bartholomaei Apostoli abbreviatum* 21-22, transl. L. Leloir, CCAp 4 (Écrits apocryphes sur les Apôtres. Traduction de l'édition arménienne de Venise, Turnhout 1992), 512-513, tłum. z franc. M. Starowieyski, ANT II/2 732-733.

¹⁷ M. Starowieyski, *Etiopskie Przepowiadanie Bartłomieja w mieście Oazy i Męczeństwo Bartłomieja* (omówienie), ANT II/2 736. Teksty tych streszczonych apokryfów w przekładzie A. Bausi-ego zob. *Écrits apocryphes chrétien*, II, ed. P. Geoltrain – J.D. Kaestli, Paris 2005, 875-899.

bano w Armenii Większej, odarty żywcem przez barbarzyńców ze skóry, na rozkaz króla Astraga został ścięty i ziemi oddany w IX Kalendy września¹⁸.

Wydaje się, że zdanie św. Izydora z Sewilli, który wywarł wielki wpływ na całą kulturę średniowieczną Zachodu, było decydujące. Jego przekonanie, że św. Bartłomiej poniósł śmierć męczeńską przez obdarcie żywcem ze skóry, przyjęły prawie wszystkie wczesnośredniowieczne zachodnie martyrologia, jak *Martyrologium* Bedy Czcigodnego († 735)¹⁹ czy *Martyrologium* Rabana Maura († 856)²⁰, a także oparte na wielowiekowej tradycji *Martyrologium Rzymskie*²¹. Na Wschodzie na początku IX wieku opinię tę podzielał kaznodzieja konstantynopoliński św. Teodor Studyta († 826), gdy nauczał:

„Mówią, że wiele on nieznośnych męczarni wycierpiał, przez bezbożnych na sposób liścia odarty ze skóry, potem przez wiernych pochowany, aby i po śmierci okazać się patronem i wielkim apostołem Boga²²”.

Tylko dwa zachodnie wczesnośredniowieczne martyrologia – Adona († 875)²³ i Usuarda († 875)²⁴ nie wspominają o śmierci Bartłomieja przez obdarcie ze skóry, ale poprzez ścięcie. Godząc te różne tradycje, błogosławiony średniowieczny dominikanin i biskup Genui Jakub de Voragine († 1293), pisał w swej *Złotej legendzie* na zakończenie żywota św. Bartłomieja:

„Różne są zdania o rodzaju męczeństwa św. Bartłomieja; np. św. Doroteusz

¹⁸ Isidorus Hispalensis, *Liber de ortu et obitu Patrum* 47, PL 83, 1290C-1291B: „Hic itaque Bartholomaeus Lycaoniam praedicavit. Ad ultimum in Albano maiore Armeniae urbis vivens a barbaris decoriatus atque per iussum regis Astragis decollatus, sicque terrae conditus IX Kal. Septembris”.

¹⁹ Por. Beda Venerabilis, *Martyrologium* (IX Kal. Septembris), PL 94, 1015A, lub ed. H. Quentin: *Les Martyrologues historiques du moyen âge*, Paris 1908, 54: „Natale S. Bartholomaei, qui apud Indiam Christi Evangelium praedicans, vivens a barbaris decoriatus et martyrium complevit”.

²⁰ Por. Rabanus Maurus, *Martyrologium* (IX Kal.), PL 90, 1164: „Natale Bartholomaei apostoli, qui nomen ex Syra lingua suscepit, et interpretatur «filius suspendentis aquas». Lycaoniam praedicavit: ad ultimum in Albano Maioris Armeniae urbe vivens a barbaris decuriatus, atque per iussum regis Astyagis decollatus, sicque terrae conditus, IX Kal. Septembris”.

²¹ Por. *Martyrium Romanum* (IX Kal. Septembris: 24 Augusti), tłum. P. Turbak: *Martyrologium Rzymskie*, Kraków 1967, 243: „Świętego Bartłomieja, apostoła. Ewangelię przepowiadał w Indiach, a stamtąd udał się do Armenii Większej, gdzie bardzo wielu pozyskał dla Chrystusa. Tutaj też barbarzyńcy odarli go żywcem ze skóry, a król Astyages rozkazał ściąć go mieczem i tak dopełnił męczeństwa. Ciało jego najpierw przeniesiono na wyspę Lipari, stamtąd do Beneventu, a w końcu do Rzymu na wyspę Tyberyjską, gdzie wierni otaczają ją należną czcią”.

²² Theodorus Studita, *Oratio X* (In S. Bartholomaeum Apostolum) 5, PG 99, 797B.

²³ Por. Ado, *Martyrologium* (IX Kal. Septembris: 24 Augusti), PL 123, 185BC: „Natalis beati Bartholomaei apostoli; qui apud Indiam Christi Evangelium praedicans, decollatione martyrium complevit. Huius Apostoli sacratissimum corpus primum ad insulam Liparis, quae Siciliae vicina est, deinde Beneventum translatum, pia fidelium veneratione celebratur”.

²⁴ Usuardus Monachus, *Martyrologium* (IX Kal. 24 Augusti), PL 124, 394B: „Natalis beati Bartholomaei apostoli, qui apud Indiam Christi Evangelium praedicans, decollatione martyrium complevit. Huius apostoli sacratissimum corpus, primum ad insulam Liparis, deinde Beneventum translatum, pia fidelium veneratione honoratur”.

powiada, że został on ukrzyżowany. Mówił bowiem tak: Bartłomiej nauczał Indów i przełożył Ewangelię św. Mateusza na ich własny język. Umarł w mieście Albana w Wielkiej Armenii ukrzyżowany głową ku ziemi. Św. Teodor zaś mówi, że Bartłomiej został obdarty ze skóry. W wielu księgach natomiast czytamy tylko, że został ścięty. Te różne zdania dałyby się pogodzić, gdyby się powiedziało, iż Bartłomiej został najpierw ukrzyżowany, później, zanim jeszcze umarł, dla większej męki zdjęto go z krzyża i obdarto ze skóry, na koniec zaś ścięto mu głowę²⁵

Przekonanie jednak, że św. Bartłomiej poniósł śmierć męczeńską przez obdarcie żywcem ze skóry, wywarło wpływ również na ikonografię tego świętego, który początkowo, podobnie jak inni apostołowie, nie posiadał indywidualnego atrybutu, poza zwojem (lub księgą) wyróżniającą go spośród innych świętych; z czasem atrybutem św. Bartłomieja stał się nóż (kordelas), i skóra trzymana przez niego.

3. Historia obrazu w Burgrabicach. Parafia Burgrabice (dekanat Głucholazy) leży na terenie diecezji opolskiej. Już na początku XIV wieku w Burgrabicach został zbudowany kościół, a mieszkańcy podjęli starania o utworzenie parafii, która została erygowana w 1418 roku. Zbudowany wcześniej kościół otrzymał wezwania świętych: Bartłomieja Apostoła, Barbary i Jadwigi Śląskiej. Wybór Bartłomieja i Jadwigi za patronów nowej parafii, został zapewne podyktowany żywym kultem tych świętych na Śląsku, natomiast św. Barbary wynikał z rozwijającego się na terenie parafii kopalnictwa marmuru i złota. Do 1914 r. kościół w Burgrabicach nie posiadał obrazu ołtarzowego, poświęconego św. Bartłomiejowi. Prawdopodobnie jedynym przedstawieniem Świętego była (zachowana do czasów obecnych) drewniana rzeźba, ukazująca go jako apostoła z księgą. Potwierdza to notatka z wizytacji duszpasterskiej z 1733 r., która wymienia obrazy znajdujące się w trzech ołtarzach kościoła; wszystkie były poświęcone Matce Bożej²⁶.

W 1914 r. zakończono przebudowę kościoła. Fakt umieszczenia w ołtarzu głównym obrazu „Męczeństwo św. Bartłomieja Apostoła” sugeruje, że nowy program ikonograficzny świątyni zakładał wyeksponowanie osoby patrona. Obraz ten namalował w 1914 r. w Rzymie Max Günther (Guenther), wzorując się na płótnie sycylijskiego malarza Francesca Manni (1752-1831), które znajduje się w rzymskiej Bazylice św. Bartłomieja na Wyspie Tyberyjskiej. Píše o tym ks. Leon Jakowski: „Obraz w ołtarzu głównym przedstawiający męczeństwo św. Bartłomieja, został namalowany w Rzymie i jest kopią

²⁵ Jacobus Voragicensis, *Legenda aurea*, tłum. J. Pleziowa: *Złota legenda* (Wybór), Warszawa 2000, 394.

²⁶ Por. *Chronik Gross-Kunzendorf Schlesien*, Hannover 1995, 68: „Es sind drei Altäre in der Kirche, ein Hochaltar und zwei Seitenaltäre. Auf jedem befindet sich Hauptbild die Muttergottes. Der Hochaltar stellt Maria mit dem Jesuskind dar, der zweite Altar zeigt Maria als Rosenkranzkönigin und der dritte die schmerzhaft Mutter mit dem Corpus Christi auf dem Schass”.

obrazu z bazyliki tego Świętego na wyspie na Tybrze. Namalował go Max Günther²⁷. Informację tę potwierdza adnotacja w dolnym lewym rogu obrazu: „nach Manno/ M. Guenther/ Roma 1914”.

Max Günther urodził się 4 sierpnia 1887 r. w Wojnowicach k. Wrocławia. Lata młodości spędził w Burgrabicach, gdzie jego ojciec w latach 1905-1925 był kierownikiem miejscowej szkoły parafialnej²⁸. Max Günther ukończył Szkołę Sztuki i Rzemiosła Artystycznego we Wrocławiu. W 1914 r. wyjechał do Rzymu na stypendium ufundowane przez parafię Burgrabice²⁹. W dowód wdzięczności, namalował w Rzymie do kościoła parafialnego w Burgrabicach obraz przedstawiający męczeństwo św. Bartłomieja³⁰. Po 1918 r. Max Günther wyjechał z Burgrabic do Srebrnej Góry³¹. Zmarł w Gummersbach 26 czerwca 1961 roku. Namalowany przez niego obraz „Męczeństwo św. Bartłomieja Apostoła” został umieszczony w ołtarzu głównym kościoła, gdzie znajduje się do czasów obecnych.

4. Opis i próba analizy. Omawiany obraz został wykonany techniką olejną na płótnie. Ma wymiary 250 x 145 cm; jest to kompozycja pionowa. W centrum przedstawienia znajduje się scena męczeństwa św. Bartłomieja, który jest przywiązany za ręce powrozami do krzyża w kształcie litery T. Ciężar ciała Apostoła opiera się na postumencie z kamieni. Zdjęta biała szata spoczywa na jego biodrach i kolanach. Jest boso.

Malarz przedstawił go jako mężczyznę raczej wysokiego, dobrze zbudowanego, w sile wieku, na co wskazuje szpakowaty zarost. Tak też Bartłomieja charakteryzuje cytowany wyżej, łaciński apokryf *Męczeństwa św. Bartłomieja*:

„Ma on włosy czarne i kędzierzawe. Skórę ma białą, oczy wielkie, nos równy i prosty, oczy przykryte opadającymi z głowy włosami, szeroką brodę mającą kilka siwych włosów, wzrostu średniego – nie można bowiem powiedzieć, aby on był niski lub wysoki”³².

Z prawej strony św. Bartłomieja stoi oprawca. W zębach trzyma nóż, lewą

²⁷ Por. *500 Jahre Pfarrgemeinde Borkendorf*, Borkendorf 1938, 7. Ks. Leon Jakowski [Jackowski] był proboszczem Burgrabic w latach 1925-1937. Urodzony w 1884 r. w Gdańsku, ukończył gimnazjum w Berlinie i Chełmnie oraz Uniwersytet Wrocławski. Po opuszczeniu Burgrabic wyjechał do Berlina, gdzie podjął obowiązki kapelana siostr zakonnych. Zmarł w czerwcu 1948 roku.

²⁸ Mieszkał w domu, który obecnie stanowi zaplecze Publicznej Szkoły Podstawowej.

²⁹ Proboszczem parafii był wówczas ks. Juliusz Malich (1867-1933).

³⁰ Takie informacje przekazali obecnemu Ks. Proboszczowi najstarsi mieszkańcy Burgrabic. Z relacji ks. Jana Kęska, proboszcza parafii Burgrabice (4 listopada 2006 roku).

³¹ Okres srebrnogórski twórczości M. Günthera omawia K. Stanicka-Brzezicka w artykule: *Malarz Max Günther – życie i twórczość w okresie srebrnogórskim*, w: *Twierdza srebrnogórska, III: Miasteczko i fortyfikacje*, red. T. Przerwa – G. Podruchny, Wrocław 2010, 75, a okres burgrabicki w: *Maxa Gunthera obrazy w kościele parafialnym w Burgrabicach*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 67 (2012) nr 3, 99-107.

³² *Passio S. Bartholomaei* 4, ANT II/2 717, zob. wyżej n. 11.

ręką podtrzymuje głowę Apostoła, a prawą zrywa jego pokrwawioną skórę z karku i pleców. Podobne ujęcie prezentuje XV-wieczna miniatura Gianfrancesca Mainieriego z *Mszалу kardynała Domenica Della Rovere* (Turyn, Museo Civico).

Obok oprawcy stoi mężczyzna w sile wieku, w niebieskim płaszczu, z wieńcem laurowym na głowie. Lewą rękę ma wzniesioną na wysokość czoła, z wyciągniętym palcem wskazującym, a prawą podtrzymuje poły płaszcza. Postawą ciała i gestykulacją zwraca się w kierunku Apostoła, jakby szydząc z niego. Po lewej stronie św. Bartłomieja malarz umieścił także postacie dwóch mężczyzn, o twarzach zwróconych w prawym kierunku. Młodszy z nich, ustawiony plecami do widza, klęczy tuż obok kamienia do ostrzenia noży. Obok niego leżą trzy noże, a przed kamieniem stoi misa z wodą. Starszy mężczyzna w prawej ręce trzyma berło.

Stroje postaci przepasane pasami z tkaniny, przez swoją wielobarwność mogą wskazywać na Armenię; z kolei szerokie spodnie i turban nasuwają skojarzenie z Indiami. Zapewne jest to próba nawiązania do czasu i miejsca śmierci św. Bartłomieja.

Scena męczeństwa rozgrywa się jakby na skraju lasu sosnowego (widocznego po prawej stronie obrazu), ale w tle roztacza się starożytna architektura miasta. Leżące na pierwszym planie przewrócone popiersie bóstwa, płaskie kamienie porośnięte trawą, mogą wskazywać na pogańskie miejsce kultu. W cytowanym bowiem apokryfie, szatan przedstawiając Apostoła Bartłomieja czcicielom bożków stwierdza:

„Jest to przyjaciel Boga wszechmogącego, i dlatego przybył tu, do tego kraju, by unicestwić bóstwa, które są czczone w Indiach”³³.

W dalszej narracji apokryfu, Bartłomiej zmusza szatana do zniszczenia znaków kultu pogańskiego:

„A on [szatan] natychmiast wyszedł, porozbijał wszelkiego rodzaju posągi, nie tylko ten wielki, ale gdziekolwiek, nawet dla ozdoby postawiono znaki, porozbijał je tak, że nawet zniszczył wszelkiego rodzaju malowidła”³⁴.

Podczas męczeństwa, na omawianym obrazie, św. Bartłomiej ma zamknięte oczy. Jego twarz jest skupiona, jakby pogrążona w modlitwie, przez co sprawia wrażenie nieczulej na cierpienie. Tradycja apokryficzna przekazała nam następującą modlitwę św. Bartłomieja:

„Panie Jezu Chryste, imię wielkie i chwalebne, wszystkie chóry anielskie wysławiają Ciebie, o Panie! [...] Wysłuchaj mnie, Twojego sługę, Ty, który mnie wybrałeś z cła i nie pozwoliłeś mi trwać w moich dawnych uczynkach aż do końca. Panie Jezu, wysłuchaj mnie i zmiłuj się nad grzesznikami”³⁵.

³³ Tamże 3, ANT II/2 717.

³⁴ Tamże 17, ANT II/2 723.

³⁵ *Quaestiones Bartholomaei* 49, tłum. M. Starowieyski: *Zapytania Bartłomieja*, ANT I/2

Głowa Apostoła jest otoczona poświatą, wskazująca na jego świętość. Z lewej strony obrazu, z gęstwiny chmur wyłaniają się oblicza dwóch aniołów, pełne smutku. Jeden z nich trzyma gałąź palmy – atrybut męczeństwa. Z prawej strony obrazu, nad miastem unoszą się ciężkie, burzowe chmury.

W przedstawieniu sceny męczeństwa św. Bartłomieja zauważa się wyraźne tendencje, do ukazania jej na podobieństwo męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Wskazują na to następujące elementy przedstawienia: miejsce męczeństwa poza miastem, przywiązanie do krzyża, nadciągająca burza, przerażenie i zaniepokojenie oprawców oraz sztywność. Prototypem takiego ujęcia może być tradycja armeńska, wyrażona w armeńskim skrócie jego *Męczeństwa*:

„[Bartłomiej] podniósł się, usiadł i zaczął się długo modlić tymi słowami modlitwy mówiąc: «Przyjmij mnie, Panie, i zachowaj silnymi w wierze tych, którzy w Ciebie uwierzyli». Gdy on to powiedział, ziemia zadrżała i łuk świetlisty otoczył świętego, a on podniósł oczy i oddał ducha»³⁶.

W omawianym obrazie artysta zastosował ciekawe rozwiązanie kompozycyjne: z jednej strony obraz posiada cechy kompozycji zamkniętej, ale z drugiej strony odnosi się wrażenie, że przedstawiona na obrazie scena stanowi fragment większej. Świadczą o tym zatrwożone oblicza oprawców, spoglądających w lewym kierunku oraz fragment liny przeciągniętej od krzyża św. Bartłomieja, której nie widać drugiego końca. Malarz nie ukazał, co się dzieje po lewej stronie sceny męczeństwa św. Bartłomieja. Być może jest to świadomy zabieg, mający na celu pobudzenie wyobraźni widza.

Według armeńskiej legendy, w momencie śmierci św. Bartłomieja miał się ukazać Apostoł Tadeusz, który był pierwszym głosicielem Ewangelii w Armenii; Bartłomiej przybył do Armenii na jego prośbę. Armeński skrót *Męczeństwa* przedstawia to w następujący sposób:

„W dwudziestym siódmym roku królowania Sanatruka, święty Apostoł Bartłomiej wszedł do Armenii na prośbę Apostoła Tomasza, który napisał do niego jeszcze wtedy, gdy on przebywał w Khorasan. Głosił on Ewangelię Chrystusa na miejscu Tadeusza, brata Tomasza, który był jednym z siedmiu diakonów»³⁷.

W chwili śmierci Bartłomieja przybył do niego Apostoł Tadeusz, którego cudowne pojawienie się przyczyniło się do przyjęcia Ewangelii przez osiem tysięcy dusz³⁸.

W 1914 r. została ukończona przebudowa kościoła w Burgrabicach, polegająca na wyburzeniu dotychczasowej romańskiej wieży, a postawieniu w jej

770-771.

³⁶ *Martyrium S. Bartholomaei abbreviatum* 21-22, CCAp 4, 513, tłum. M. Starowieyski, ANT II/2 733.

³⁷ Tamże 19, CCAp 4, 510, ANT II/2 731.

³⁸ Por. tamże 22, CCAp 4, 513, ANT II/2 733.

miejsce rotundy, dzięki której wewnątrz świątyni zostało znacznie powiększone. Przy okazji tej przebudowy nad portalem zachodnim umieszczono medalion z reliefem przedstawiającym obdarcie ze skóry św. Bartłomieja. Scena ta nawiązuje do popularnej w Italii ryciny³⁹. Zdziwiające podobieństwo pomiędzy burgrabickim reliefem a wspomnianą odbitką dowodzą, że wzór został przywieziony bezpośrednio z Italii, prawdopodobnie przez Maxa Günthera. Św. Bartłomiej jest przywiązany do drzewa za ręce (w nadgarstkach). Jego ciężar ciała opada na postument kamienny i tworzy pozycję półkłęzącą. Z prawej strony stoi oprawca. W zębach trzyma nóż, a rękami zdiera skórę z przedramienia Apostoła. Artysta burgrabickiego reliefu przejął schemat kompozycji ze wspomnianej ryciny, ale nadał scenie wyraz dramatyzmu, poprzez ukazanie wygiętego w bólu ciała i twarzy wyrażającej krzyk.

Obraz z kościoła parafialnego w Burgrabicach „Męczeństwo św. Bartłomieja Apostoła”, omawiany w niniejszym artykule, pochodzi z początku XX wieku. Poprzedza go więc kilkuwiekowa tradycja realizacji tego tematu przez różnych artystów. U podstaw tej tradycji leży przekaz apokryficzny, obecny także w prezentowanym obrazie.

THE PRESENTATION OF THE APOSTLE BARTHOLOMEW'S DEATH IN A PICTURE FROM BURGRABICE'S CHURCH

(Summary)

In the Burgrabice's town church (diocese Opole) there is a painting by Max Günther (1887-1961), a local painter living in Burgrabice. It describes the death of the saint Apostle Bartholomew. Max Günther is said to paint it during his journey to Rome in 1914. The picture is a copy of Francesco Manno's (1752-1831) work, exposed in saint Bartholomew's Basilica in Rome (all'Isola Tiberina).

³⁹ Por. *Bartolomeo Apostolo*, BS II 855-856 (Martirio di B. Stampa popolare).

ANEKS



Il. 1. M. Günther, *Męczeństwo św. Bartłomieja*, kościół parafialny w Burgrabich



Il. 2. Ołtarz główny, kościół parafialny w Burgrabich



Il. 3. *Męczeństwo św. Bartłomieja*, kościół parafialny w Burgrabicach, portal zachodni